

Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL



TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS

ADAŚ NIE DOSTAŁ WASZEJ POMOCY!



Fot. Małgorzata Suszczyńska

Wspaniały cel: pomoc w ratowaniu cierpiącego na autyzm Adasia. Charytatywny koncert, z którego dochód miał być przekazany na pomoc małemu mieszkańcowi Białej Podlaskiej i... wielki skandal. Choć wydaje się to niemożliwe, organizator – portal biala24.pl – nie rozliczył się do dziś z zebranych w ubiegłym roku środków. Przez kilka miesięcy pieniądze nie trafiły ani do chłopca, ani do fundacji, która się nim opiekuje. Postanowiliśmy wyjaśnić, jak portal biala24.pl zbiera pieniądze w charytatywnych akcjach.

BIAŁA PODLASKA | 3

ENERGIA SŁONECZNA

PODLASIE | 7

W Bordziłówce (gm. Rossosz) powstanie największa w Polsce, a pierwsza w woj. lubelskim elektrownia słoneczna. Składać się będzie z ponad 5,5 tys. paneli absorbujących energię słoneczną i przetwarzających ją na prąd. Inwestycja zwróci się w ciągu 7 lat.

KASIA Z „CHWILKI”

BIAŁA PODLASKA | 5

Kasia Sawczuk swoją karierę rozpoczęła w wieku 5 lat w białskim zespole „Chwilka”. Obecnie występuje w Teatrze Muzycznym „Roma”, gra w serialach, a w minioną niedzielę zakwalifikowała się do ćwierćfinału programu „The Voice of Poland”.

RÓWNI I RÓWNIJSI

PODLASIE | 5

Postulat uniezależnienia się od rosyjskich dostaw realizował rząd J. Kaczyńskiego. Wtedy rozpoczęła się w Świnoujściu budowa terminalu gazowego, który do dzisiaj nie funkcjonuje – Adam Abramowicz, kandydat PiS do Parlamentu Europejskiego.

NASZA SONDA

Zbliża się okres Komunii Świętych, a wraz z nim powraca pytanie: Czy dzieci z okazji Komunii Świętej powinny dostawać drogie prezenty?



AGATA PIOTROWSKA
Uważam, że dzieci nie powinny dostawać drogich prezentów, bo przywiązują za dużą wagę do rzecz z materialnych, a nie do wartości duchowych.



ANNA B. INASZEK
Kupowanie drogich prezentów to bardzo dobry pomysł. Takie jest życie i takie są potrzeby dzieci. Dziecko nie będzie zadowolone z mało wartościowego prezentu. Obecnie dla dzieci interesujące prezenty – to drogie prezenty.



JAROSŁAW WÓJCIUK
Nie prezenty są najważniejsze. Szukanie Boga, szukanie strawy duchowej, a nie licytowanie się: kto dostanie droższy prezent. Dzieciaki nie są skupione w kościele, tylko już myślą: co dostaną i czy pobiją rekord wśród kolegów z klasy. To niezdrowa licytacja.



ELŻBIETA CHWESIUK
Jestem przeciwna takim prezentom. Za moich czasów człowiek dostał zegarek i był zadowolony, bo nie o prezenty chodziło. Teraz to się w głowach przewraca. Laptopy, smartfony, skutery, quady, do czego to podobne żeby zapożyczyć się na prezent, bo nie sądzę, żeby wszystkich było stać na taki wydatek.

Diecezjalny Dzień Rodziny

PARCZEW

Tradycją stało się już, że na początku maja do Bazyliki Mniejszej w Parczewie przybywają rodziny na Diecezjalny Dzień Rodziny. Tegoroczne spotkanie odbędzie się pod hasłem „Ślubuję Ci uczciwość”. Uroczystości rozpoczną się 10 maja o godz. 19 procesją różańcową z kopią Cudownego Obrazu ulicami Parczewa (ul. Kościelna, Ogrodowa, Mickiewicza, Jana Pawła II, Kościelna). W niedzielę 11 maja Diecezjalny Dzień Rodziny rozpocznie o godz. 10,40 konferencja „Ślubuję Ci uczciwość”, którą poprowadzi dr hab. Mieczysław Guzewicz, a o godz. 11.30 konferencja „Co buduje, co niszczy małżeństwo” Anny i Janusza Wardaków, o godz. 13 zaś – uroczysta msza św. w intencji rodzin pod przewodnictwem ks. Biskupa Piotra Sawczuka. Po Eucharystii odbędzie się agapa i koncert zespołu „Moja rodzina”. Dla najmłodszych przygotowane będzie miasteczko zabaw. IG

Laurka dla Mamy

MILANÓW

Gminna Biblioteka Publiczna w Milanowie ogłasza konkurs pt. „Laurka dla Mamy”, adresowany do uczniów klas 0-III szkół podstawowych. Prace mogą być wykonane dowolną techniką i należy dostarczyć je do siedziby biblioteki do 19 maja br. Na autorów pięciu najlepszych prac czekają nagrody.

SOLIDARNI Z FLAGĄ

RADZYŃ PODLASKI

Już po raz drugi uczniowie z Gimnazjum nr 1 wspólnie z nauczycielami i swoimi starszymi kolegami z I LO zrealizowali projekt „My z Biało-Czerwonej, Biało-

-Czerwona z nas!”, polegający na ułożeniu flagi narodowej z osób ubranych w białe i czerwone koszulki.

– Naszym marzeniem jest porwanie się na rekord Guinnessa i zbudowanie z ludzi na boisku „Orlą” największej flagi na

świecie, ale do tego potrzebne jest zaangażowanie nie tylko uczniów, ale i mieszkańców Radzyna – mówi Bożena Płatek, dyrektor gimnazjum i pomysłodawczyni tej akcji.

KAROL NIEWĘGŁOWSKI



Uczniowie radzyńskich szkół wraz z nauczycielami ułożyli flagę narodową z osób ubranych w białe i czerwone koszulki

Już w niedzielę Biała Blues Festiwal

BIAŁA PODLASKA

Białskie Stowarzyszenie Jazzowe zaprasza na kolejną edycję cyklicznej imprezy muzycznej Biała Blues Festiwal. Przed pu-

blicznością wystąpi plejada gwiazd: Grzegorz Kapołka Trio, Gravelroad z USA, Alvon Johnson Band USA.

Festiwal odbędzie się w niedzielę 11 maja o godz. 17.00 w auli AWF, ul. Akademicka

2. Bilety w cenie 40 zł. można kupić w Klubie „Verona cafe” (ul. Janowska 4/8) i w Sklepie muzycznym „Music Audio” (ul. Janowska 11).

AL

PROSTO Z MOSTU

Odbudujmy drobny handel

DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

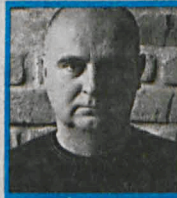
W sobotę przypada Świątów Dzień Sprawiedliwego Handlu. Nie wnikając w ideową otoczkę tej inicjatywy, chciałbym potraktować owo święto jako okazję do namysłu nad kondycją handlu w Białej Podlaskiej. Wielu z nas powie: jest dobrze, otwierane są kolejne sklepy wielkopowierzchniowe i dyskonty, gdzie można szybko zrobić duże zakupy. To prawda, markety są wygodne, ja sam czasami robię tam sprawunki. Niestety, kiedy na danym terenie pojawia się ich zbyt wiele, lokalni handlowcy skazani są na zagładę, nie mając żadnych szans

w starciu z potężnymi, zagranicznymi sieciami. Trzeba to powiedzieć wprost: w Białej Podlaskiej marketów jest obecnie zbyt wiele. Zbyt wiele jest też dramatycznych historii rodzin, które straciły dorobek życia, bo prowadzone przez nie – często od pokoleń – małe sklepy po prostu upadły. Każdy kolejny sklep wielkopowierzchniowy w mieście może oznaczać następne dramaty. Sprawa ma też wymiar głębszy, bardziej ogólny. Drobna przedsiębiorczość w rozwiniętych krajach jest kołem zamachowym lokalnej gospodarki. Ludzie z pomysłem na biznes, gotowi ciężko pracować w miejscu, w którym mieszkają, zostawiający tu swoje

podatki i wydający zarobione pieniądze to skarb dla każdego miasta. Bogaćąc się, wzbogacają tak naprawdę całą społeczność. W Białej Podlaskiej nie brakuje przedsiębiorczych mieszkańców. Trzeba tylko zrobić wszystko, by ich wspierać, dać możliwość działania. Wierzę, że uda się odbudować u nas drobny handel. Ochrona lokalnej przedsiębiorczości powinna stać się w Białej Podlaskiej jednym z priorytetów, nie podlegającym partyjnym sporom. Każdy sukces białskiego handlowca, lokalnego zakładu usługowego czy nawet najmniejszej firmy wytwórczej, założonej i prowadzonej przez białczan, jest w istocie sukcesem nas wszystkich.

NA ZDROWY ROZUM

Żurawski z Poronina

ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

Maciej Żurawski był swego czasu moim ulubionym polskim piłkarzem. Wiadomo: „Żuraw – władca muraw!”.

Waleczny, niezły technicznie, bramkostrzelny, z dobrym wpływem na

drugą. I po co mu te wybory do Parlamentu Europejskiego...? Pomijam już fakt, że Żurawski kandyduje z list SLD. O wiele bardziej przygnębiające wrażenie zrobił telewizyjny program „Polityka przy kawie” w TVP 1, który, niestety, obnażył brak wiedzy pana Macieja na tematy europejskie. Żeby była jasność: mnóstwo ludzi takowej wiedzy nie posiada nawet w stopniu

minimalnym, ale oni do PE nie kandydują. Po prostu partia Millera wykorzystuje znane nazwisko byłego piłkarza żeby nabił jej trochę głosów. Humor poprawia mi natomiast inna informacja związana z Żurawskim: pan Maciej wznawia karierę piłkarską! W III lidze! W Porońcu Poronin! Jak to było: „W Poroninie na leszczynie wiszą gacie po Leninie...”.

CONKRET

największa jakalce od 1991 roku

OLEJ
NAPĘDOWY

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644



REKLAMA/1964

REKLAMA/197

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej?

Oferujemy:

- BEZPŁATNĄ pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

UWAGA
nie udzielamy kredytów i pomocy finansowej

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biała Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odffik-bialapodlaska@skef.pl www.skef.pl

tygodnik
Podlaski

TYGODNIK BEZPŁATNY
Naktad 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

DYŻUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00-16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hrynkiewicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Ilona Gabrylewicz (Parczew, Radzyń Podlaski)

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12

ZBIERALI PIENIĄDZE DLA CHOREGO ADASIA I NIE ROZLICZYLI SIĘ DO DZIŚ

Jak łatwo zrobić krzywdę ludziom, którzy zaufali innym, pokazuje przykład akcji charytatywnej organizowanej przez portal biala24.pl. Oszukani czują się darczyńcy i patroni akcji, a przede wszystkim rodzina cierpiącego na autyzm Adasia. Organizator przedsięwzięcia do dziś nie rozliczył się z zebranych środków.

BIAŁA PODLASKA

Mama kilkuletniego Adasia, Małgorzata Suszczyńska z wielkim wzruszeniem przyjęła zbiórkę pieniędzy przez Szkołę Podstawową w Wólce Dobryńskiej, na rzecz cierpiącego na autyzm syna. O inicjatywie uczniów i pedagogów zrobiło się głośno.

– Wówczas zgłosiła się do mnie presympatyczna dziennikarka, z jednego z bialskich portali internetowych, która chciała bardzo opowiedzieć o problemach dzieci autystycznych i ich rodziców – mówi Małgorzata. Podczas rozmowy wynikała kwestia drogich badań toksykologicznych Adasia. Wtedy portal biala24 zaoferował pomoc, czyli zorganizowanie koncertu charytatywnego. Ruszyły przygotowania do imprezy. W akcję zaangażowało się wielu artystów i ludzi dobrej woli. 26 października ubiegłego roku odbył koncert pod hasłem „Wyciągamy dzieci z bramy autyzmu”, a także licytacja przedmiotów podarowanych przez mieszkańców i bialskie instytucje. – Jeszcze przed imprezą ustaliliśmy, że część zebranych pieniędzy otrzyma Adaś na badania, natomiast pozostałe zostaną przekazane na budowę Ośrodka „Wspólny Świat” – wspomina pani Małgorzata.

Otwarte serca i wsparcie mieszkańców

Organizowany przez biala24.pl koncert wsparli samorządowcy, parlamentarzyści i młodzież, która podzieliła się swoimi kieszonkowymi. Patronat nad imprezą objął prezydent Białej Podlaskiej Andrzej Czapski. Nikogo to nie zdziwiło. Po pierwsze cel był szczytny, po drugie

redaktorzy z biala24.pl od dawna w bardzo przyjazny sposób opisują działania włodarza i jego ludzi. „Prezydent wylcytował obraz podczas aukcji. 200 zł zasilili konto budowanego Centrum Kompleksowej Terapii, Edukacji i Rehabilitacji Dzieci, Młodzieży i Dorosłych Osób z Autyzmem.

Włodarz na aukcję przekazał także zdjęcia z autografami gwiazd serialu <<To nie koniec świata>>” – można przeczytać na portalu biala24.pl. Po koncercie Adaś, wraz z mamą i babcią, odwiedził prezydenta i podziękował za wsparcie.

Jaka kwota została wówczas zebrana?

– Z tekstu zamieszczonym na portalu internetowym dowiedziałam się, że zebrano 9094,65 zł. Nikt nie przedstawił nam na piśmie komisijnego przeliczenia pieniędzy – mówi Małgorzata Suszczyńska.

Ani Adaś, ani ośrodek

Zebrana kwota nie trafiła jednak ani do mamy Adasia, ani do ośrodka „Wspólny Świat”. Próby kontaktu z organizatorem koncertu kończyły się niepowodzeniem. – Zrzekłam się wtedy kwoty przeznaczonej na badania Adasia, gdyż zostały one zrobione w grudniu 2013 roku, za pieniądze pozyskane z 1% podatku, za co jestem wdzięczna ofiarodawcom – oznajmia Małgorzata. Mijały kolejne miesiące. Anna Chwałek prezes Stowarzyszenia „Wspólny Świat” i mama Adasia skierowały w kwietniu pismo do prezydenta Andrzeja Czapskiego, który akcję charytatywną objął honorowym patronatem. Anna Chwałek, w rozmowie z na-



Małgorzata Suszczyńska (z prawej) z uczestnikami imprezy

szym dziennikarzem, podkreślała, że zamieszanie z akcją podważa zaufanie do stowarzyszenia, uderza rykoszetem w chore dzieci i stawia pod znakiem zapytania plany rozwoju placówki.

Czekamy na rozliczenie

O wyjaśnienia poprosiliśmy zatem Annę Kaliszuk, naczelnika Wydziału Spraw Społecznych UM w Białej Podlaskiej. Twierdzi ona, że organizator początkowo informował urząd, że... nie prowadzono zbiórki do puszek i nie dokonano wpłat darowizn. Tłumaczenie to dość zaskakujące, bo przecież prezydent Czapski sam przekazał datek! Według pani naczelnik informacja, że zbiórka jednak była prowadzona, trafiła do magistratu dopiero 23 kwietnia br. Wtedy prezydent wezwał organizatora do pilnych wyjaśnień. – W tej sprawie będziemy działać do pełnego jej wyjaśnienia – to bardzo ważne,

aby osoby odpowiedzialne za tego typu działania w pełni się z nich rozliczały – obiecuje Anna Kaliszuk. O to, dlaczego zebranych podczas charytatywnej akcji pieniędzy nie przekazano potrzebującym zapytaliśmy także zarządców portalu biala24.pl. Nie zechcieli odpowiedzieć. W czwartek wieczorem do redakcji „Tygodnika Podlaskiego” dotarła nieoficjalna informacja, że organizator prawdopodobnie wpłacił właśnie pieniądze na konto stowarzyszenia. Nawet, jeśli tak rzeczywiście będzie, pozostanie potężny niesmak, że pieniądze znalazły się dopiero, gdy sprawą zainteresowali się nasi dziennikarze. A co stałoby się z zebranymi funduszami, jeśli nikt nie zadałby niewygodnych pytań o rozliczenie akcji? Z pewnością postaramy się potwierdzić te nieoficjalne informacje.

RED.

NA KRÓTKO

Biegi uliczne

RADZYŃ PODLASKI

Już po raz czternasty 10 maja br. radzynie wezmą udział w biegach ulicznych upamiętniających rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Zbiórka uczestników o godz. 12 w parku Potockich.

„Tak bym chciał”

RADZYŃ PODLASKI

Taki tytuł nosi nowa płyta Jacka Musiatowicza, której promocja odbędzie się 10 maja o godz. 19 w sali kina Oranżeria. Gościnnie wystąpią: Jacek Dewódzki (Ex Dżem) & Kontarabanda. Cena biletu: 10 zł lub zakup płyty przed koncertem (35 zł).

Strażacy w akcji

PARCZEW

11 maja o godz. 15.00 na stadionie miejskim w Parczewie odbędą się zawody sportowo-pożarnicze.

Spotkanie autorskie

BIAŁA PODLASKA

Bialska Biblioteka Pedagogiczna zaprasza na kolejne spotkanie autorskie. Tym razem z czytelnikami spotka się Bertrand Redonnet, pisarz francuski mieszkający od kilku lat w gminie Łomazy. W tym roku pisarz wydał powieść „Le Diable et le Berger”, siódmą w swojej karierze. Spotkanie odbędzie się 15 maja, o godz. 17.00 w Bibliotece Pedagogicznej przy ul. Kolejowej 8 w Białej Podlaskiej. Wstęp wolny.

Noc Muzeów

BIAŁA PODLASKA

Bogaty cykl imprez przygotowało na dzień 17 maja br. Muzeum Południowego Podlasia, które odbędą się w jego siedzibie oraz w Parku Radziwiłłowski. W godz. 16 – 19 trwać będą warsztaty tańca tradycyjnego, prowadzone przez Grzegorza Ajdackiego. O godz. 18 otwarta zostanie wystawa „Konie, jeźdźcy, zaprzęgi w malarstwie polskim XIX i XX wieku”, połączona z prezentacją nowego nabytku – płótna „Sanie przed bramą” pędzla Włodzimierza Łosia. O godz. 19 rozpocznie się spotkanie autorskie z Andrzejem Bieńkowskim, malarzem, fotografem i etnografem, połączony z projekcją filmów z wypraw po Polskę, Ukrainie i Białorusi. O godz. 20 koncert „Do tańca” zagrają Zdzisław Marczuk, Kapela Niwińskich oraz wyrotowo oberkowa formacja Niewie. W tym dniu muzeum czynne będzie dla zwiedzających od godz. 18 do godz. 24.

Sport, oświata, kultura, dbałość o wizerunek – czyli majowe szkolenia ANS

PODLASIE

Po przerwie związanej ze Świętami Wielkiej Nocy oraz z kanonizacją Ojca Świętego wznowione zostają zajęcia Akademii Nowego Samorządu, które w maju odbędą się dwukrotnie: 16 i 30 maja w Białej Podlaskiej oraz 17 i 31 maja w Parczewie i Radzynie Podlaskim.

Akademia Nowego Samorządu to cykl bezpłatnych zajęć edukacyjnych, prze-

znaczonych dla osób chcących działać publicznie, zorganizowany przez Fundację Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. To już ostatnie zajęcia Akademii Nowego Samorządu, w ramach których omówione zostaną między innymi takie zagadnienia, jak: sport jako inwestycja (jego znaczenie dla rozwoju regionu i wychowania młodzieży), wydatki na kulturę (problemy w regionie, braki, niezbędne inwestycje z punktu widzenia mieszkańców), pro-

blem likwidacji szkół, darmowe i elektroniczne podręczniki, finansowanie szkół z budżetów samorządowych, szkolnictwo niepubliczne, inicjatywy obywatelskie na rzecz uspołecznienia polskiej oświaty i zagwarantowania rodzicom realnego wpływu na szkołę ich dzieci. Zajęcia poprowadzą wybitni fachowcy – praktycy, którzy (m.in. w sąsiednich Siedlcach) na co dzień z powodzeniem zajmują się realizacją powyższych aspektów.

ANS Akademia Nowego Samorządu



Fundacja Grzegorza Biereckiego
Kocham Podlasie

Odbędą się także oczekiwane prelekcje dotyczące wizerunku i kampanii wyborczej. W ramach tych zajęć doświadczeni dziennikarze i fachowcy od public relations omówią podstawowe narzędzia w kampanii wyborczej – co wykorzystywać, w co inwestować, jak przygotować się do prowadzenia kampanii – oraz przedstawiają zasady dbałości o właściwą autoprezentację.

WOJCIECH SUMLIŃSKI

NA KRÓTKO

Młodociany
przestępca

KĄKOLEWNICA

Do schroniska dla nieletnich trafił 15-latek, który w Kąkolewnicy zaatakował siekierą sprzedawczynię jednego ze sklepów. Młody człowiek kilkakrotnie uderzył kobietę w tył głowy, po czym uciekł z miejsca zdarzenia, kradnąc pieniądze w kwocie ok. 1000 zł. Kobieta z ranami tłuczonymi głową trafiła do szpitala. Ekspedientka zapamiętała wygląd sprawcy i gdy ten ponownie pojawił się w okolicy sklepu, został zatrzymany przez jednego z mieszkańców. 15-latek trafił do Policji Izby Dziecka. Sąd w stosunku do nieletniego sprawcy zastosował środek zapobiegawczy w postaci umieszczenia go w schronisku dla nieletnich. Za swe czyny będzie odpowiadał przed Sądem Rodzinnym.

Dziewięćolatek
walczy o życie

ZAHAJKI

W Zahajkach (gmina Drelów) osobowe Volvo uderzyło w Toyotę. Wśród pasażerów były dzieci. Ciężko ranny chłopak walczy o życie w szpitalu w Siedlcach. W środę, 30 kwietnia, chłopak i dziewczynka byli odwiezieni Toyotą przez 72-letniego dziadka z Drelowa do domu w Zahajkach. Tuż przed wjazdem na rodzinną posesję, w skręcającym w lewo auto uderzyło Volvo, którym kierował 26-latek z gminy Paprotnia. Mężczyzna na prostym odcinku drogi wykonując manewr wyprzedzania najechał na tył Toyoty. W efekcie uderzenia 9-letni chłopiec doznał pęknięcia podstawy czaszki i w ciężkim stanie pogotowie zabrano go do szpitala w Siedlcach.

Okradał automaty

CICIBÓR DUŻY, ZALESIE

30 kwietnia 2014 r. na stacji paliw w Ciciborze Dużym, dokonano kradzieży z włamaniem do automatu o niskich wygranych. Sprawca za pomocą specjalnego urządzenia elektronicznego dokonał ingerencji w elektronikę automatu, czym zakłócił jego prawidłowe działanie, a następnie ukradł z niego pieniądze w kwocie 235 zł.

2 maja 2014 r. na tej stacji oraz 1 maja 2014 r. w klubie bilardowym w Zalesiu miały miejsce podobne zdarzenia, lecz w obydwu przypadkach sprawcę spłoszyło włączenie się alarmów w obu automatach. W wyniku podjętych czynności ustalono i zatrzymano sprawcę, którym okazał się 35-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej. Mężczyzna przyznał się, złożył wyjaśnienia oraz wyraził wolę dobrowolnego poddania się karze uzgodnionej z prokuratorem.

TRZY FUCHY
PRZEWODNICZĄCEGO

Co zrobić, aby zarabiać miesięcznie ponad 15 tysięcy zł i specjalnie się przy tym nie przemęczyć? To proste! Trzeba znać odpowiednich ludzi PSL z Międzyrzecza Podlaskiego, należeć do Związku Zawodowego Pracowników Służby Publicznej i gwizdać na zwykłą, ludzką przyzwoitość.

MIĘDZYRZEC PODLASKI

Robert Matejek to przewodniczący rady miasta Międzyrzec Podlaski oraz dyrektor tamtejszego Zespołu Szkół Ekonomicznych. Równocześnie, od 2008 roku, pobiera wynagrodzenie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, mimo, że prawdopodobnie nie przepracował tam normalnie ani jednego dnia! Matejek stał się jednym z bohaterów rządowego raportu opisującego szokujące nadużycia w zarządzanej przez ludzi związanych z PSL ARiMR. Dokument stał się kanwą postępowania prowadzonego przez Centralne Biuro Antykorupcyjne. Opisane w nim fakty dotyczące Matejka to jednak nie wszystko...

Nie było pracy, były wypłaty

Robert Matejek został zatrudniony w ARiMR na stanowisku doradcy w Biurze Promocji Instrumentów Wsparcia w 2008 r. Komisja rekrutacyjna uznała, że 33-letni wówczas Matejek doskonale nadaje się do tej pracy, a jego doświadczenie zawodowe wykazuje „dużą zbieżność” z wymogami stawianymi przed kandydatami. Czy faktycznie tak było? Raczej nie. Przed rozpoczęciem kariery w państwowej agencji Matejek był bowiem nauczycielem języka polskiego i angielskiego, pracował także jako tłumacz, księgarz, instruktor sportowy, agent ochrony a także menadżer firmy importującej przyprawę i bakalie. Już po jednym dniu pracy w ARiMR Robert Matejek został oddelegowany do Gabinetu Prezesa ARiMR. Zawdzięczał to Jarosławowi Gajewskiemu (oczywiście także z Międzyrzecza), który był wówczas dyrektorem gabinetu prezesa. Rządowi

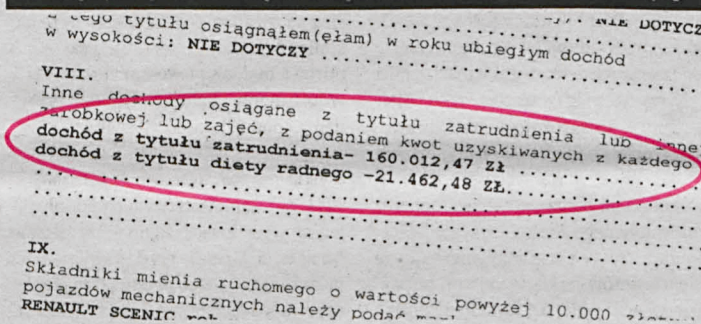
kontrolerzy, badający nepotyzm i kumoterstwo w agencji, napisali w swoim raporcie, że Matejek „ani razu nie potwierdził obecności w pracy podpisem na liście obecności”. W ARiMR nie dbano nawet o zachowanie pozorów – nikt nie pofatygował się nawet, by sporządzić dla niego zakres obowiązków! Po niespełna dwóch miesiącach „pracy” w agencji Matejek został zwolniony z obowiązku świadczenia pracy, ale z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Dlaczego? Ponieważ pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Związku Zawodowego Pracowników Służby Publicznej. Przewodniczącym związku był nie kto inny, jak Jarosław Gajewski. Umowa Matejka w ARiMR wygasa... w czerwcu br. Oznacza to 6 lat pobierania sówitej pensji za nic! Z podobnych uprawnień, jako związkowcy, korzystali inni międzyrzeczanie – przewodniczący rady powiatu z ramienia PSL Przemysław Litwiniuk (przez prawie 1,5 roku) oraz sam szef związku, Jarosław Gajewski (przez ponad rok).

Dyrektor ze wsparciem

Szerokie kontakty i wsparcie kolegów ze związku mogły też pomóc Robertowi Matejkowi, kiedy ten ubiegał się o stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu. Konkurs odbył się w połowie 2012 roku. Z Matejkiem rywalizował ówczesny wicedyrektor szkoły Andrzej Stachnio. W pierwszym głosowaniu był remis 5:5. W drugim 6:4 na korzyść Matejka. Wynik konkursu oprotestowała NSZZ Solidarność, a kontrowersje dotyczyły obecności w komisji konkursowej przedstawicielki Związku Zawodowego Pracowników Służby Publicznej. Odchodzący na emeryturę dyrektor ZSE Michał



Pierwszy z prawej – Robert Matejek. Poniżej oświadczenie majątkowe przewodniczącego



Kiryłuk nawet nie wiedział, że taki związek działa w jego szkole! Działacze Solidarności i pracownicy szkoły, których faworytem był Stachnio do dziś są przekonani, że bez obecności przedstawicielki ZZPSP w komisji konkursowej Matejek nie miałby szans na wygranie konkursu.

Pytania bez odpowiedzi

Dziś Robert Matejek ma 39 lat i jest człowiekiem, wobec którego można spokojnie użyć określenia „zamożny”. W ostatnim dostępnym oświadczeniu majątkowym (za 2012 rok) wykazał dochody z tytułu zatrudnienia przekraczające kwotę 160

tysięcy złotych. Do tego dochodzi 21 tysięcy z diet radnego. Zapytaliśmy Matejka, ile zarabia jako pracownik ARiMR. Nie odpowiedział. Chcieliśmy też dowiedzieć się, jakie sukcesy odniósł w swojej działalności związkowej. To pytanie także pozostało bez odpowiedzi. Pytaliśmy w końcu, czy uważa on za etyczne pobieranie dodatkowego wynagrodzenia z agencji równoległe z otrzymywaniem pensji w szkole oraz diet przysługujących radnym. Również na to pytanie Robert Matejek nie odpowiedział, pozostawiając całą sprawę bez jakiegokolwiek komentarza.

MW

Chuligańskie zagrożenie

MIĘDZYRZEC PODLASKI

W Międzyrzeczu Podlaskim zorganizowano debatę poświęconą bezpieczeństwu. Mieszkańcy zalili się na coraz większy problem z chuliganami, którzy bezkarnie niszczą miasto i zastraszają porządnymi obywatelami. – Z przypadkami wandalizmu spotykamy się na każdym kroku – mówił Mirosław Golec, kierownik sekcji piłki nożnej w klubie MoSiR Huragan Międzyrzec. – Stadion Miejski jest otwarty cały czas. I wciąż ubywa na nim krzesłek, a przybywa potłuczonych butelek. – Dobrze byłoby gdyby przynajmniej wieczorem przy stadionie pojawił się radiowóz. O pomoc ze strony policji prosiła też mieszkanka ul. Podłęcznej, która opowiadała o problemach właścicieli posesji położonych nad Krzną.

– Moi rodzice mieszkają w domu przy łąkach i nie ma tygodnia, aby nie musieli dzwonić na policję, bo odbywają się tam libacje – mówiła. – Ostatnio wśród imprezujących towarzystwa była nawet kilkuletnia dziewczynka. Niszczono sągrodzenia, łamane drzewa na posesjach.

Radny Paweł Litwiniuk pytał stróżów prawa o opinię na temat wyłączenia w okresie nocnym oświetlenia na międzyrzecznych osiedlach. Deklarował, że jest przeciwnikiem takiego postępowania, a przedstawiciele policji zgodzili się, że wyłączenie światła z pewnością nie sprzyja bezpieczeństwu.

– W różnych miejscowościach podczas debat zgłaszane są podobne problemy – stwierdził mł. insp. Dariusz Dudzik, szef Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej. – Apeluję o dalszą współpracę. Bezpieczeństwo to nasze



Uczestnicy wypełniali policyjne ankiety dotyczące bezpieczeństwa w Międzyrzeczu

wspólne dobro i nasza wspólna potrzeba. Bez was jesteśmy i trochę ślepi i trochę głusi w działaniach, które podejmujemy – powiedział.

MAREK WASILUK

UNIA EUROPEJSKA: RÓWNI I RÓWNIEJSI

Rozmowa z Adamem Abramowiczem, kandydatem PiS do Parlamentu Europejskiego

PODLASIE

Rząd PO-PSL coraz głośniejszymi napomyka ostatnio o konieczności uniezależnienia się od dostaw rosyjskiego gazu, a przecież bagatelizował przez długie lata taką konieczność zgłaszaną przez PiS. To rodzaj kietbasy wyborczej?

Z pewnością. Donald Tusk rozpoczyna każdy dzień od analizowania wyników badań opinii publicznej. Wobec bliskich wyborów do Parlamentu Europejskiego stwierdził zatem, że warto w toczącej się kampanii zaakcentować polskie interesy narodowe. To ewidentna nieszczerłość. Postulat uniezależnienia się od rosyjskich dostaw nie tylko ogłosili od wielu lat politycy PiS, ale realizował je również rząd Jarosława Kaczyńskiego. Wtedy przecież rozpoczęła się w Świnoujściu budowa terminalu gazowego, który do dzisiaj nie funkcjonuje, bowiem tych działań rząd Donalda Tuska nie kontynuował. Mało tego, za-

akceptował przebieg Nord Stream, gazociągu, transportującego gaz z Rosji do Niemiec, który wobec płytkiego w tym miejscu Bałtyku, ogranicza tonaż statków, mogących wpływać do portu w Świnoujściu.

Czy zgodzi się Pan ze stwierdzeniem, że Unia Europejska nie ma wspólnej polityki energetycznej, a każde z państw kieruje się w tym względzie przede wszystkim własnym interesem?

Najlepszym przykładem jest w tym zakresie polityka Niemiec i gazociąg ułożony na dnie Bałtyku, z pominięciem Polski. Znana jest przyjaźń niemiecko-rosyjska. Gerhard Schröder, były kanclerz Niemiec, jest przecież przewodniczącym rady nadzorczej spółki Nord Stream, konsorcjum firm niemieckich i rosyjskiego Gazpromu, a swoje 70 urodziny obchodzi w Moskwie, z udziałem Władimira Putina...

Premier polskiego rządu cieszył się z dobrych stosunków, łączyących go z pre-

zydentem Rosji, a w tym samym czasie Polska płaciła za rosyjski gaz drożej niż Wielka Brytania.

I dalej tak jest. Osobliwym jest fakt, że to Komisja Europejska upomniała się o to, czego rząd polski nie zamierzał realizować, kiedy nakazała rozdzielić właściciela rurociągu, który transportuje gaz, od właściciela gazu. Dzięki temu istnieje możliwość kierowania do Polski gazu z kierunku zachodniego.

Jest Pan doświadczonego parlamentaryzta, członkiem Komisji Gospodarki. Na terenie Polski znajdują się duże złoża gazu łupkowego, którego pozyskiwanie zmniejszyłoby uzależnienie naszego kraju od dostaw rosyjskich. Jednak już w 2011 r. Dziennik Gazeta Prawna alarmował, że 20% koncesji znajduje się w posiadaniu firm powiązanych z kapitałem rosyjskim.

Należy pamiętać, że duże złoża znajdują się na terenie województwa lubelskiego. Część koncesji istotnie posiadają firmy kontrolowane przez Rosjan. Dlatego Rosja robi kampanię na rzecz udowodnienia szkodliwości pozyskiwania gazu z łupków. I trafia ona na podatny grunt. Francja – na przykład – posiadająca elektrownie jądrowe, nie jest zainteresowana polskim gazem łupkowym. Dodatkowo inwestorzy zainteresowani wydobyciem tego gazu nie znają pod-



Adam Abramowicz

staw prawnych, bo rząd ich nie przygotował. A dla naszego regionu ten gaz jest ogromną szansą!

Korzyści są ewidentne, również dla budżetu państwa. Dlaczego ta sprawa tak się ślimaczy?

Po początkowej euforii zapadła długa i dziwna cisza. Wydobywanie gazu wiąże się przecież – nie tylko – ze stworzeniem wielu tysięcy miejsc pracy,

o którą przecież w Polsce niełatwo. Rząd instrumentalnie traktuje i politykę, i gospodarkę. Nie znajdują innej odpowiedzi na to pytanie jak nieudolność i niekompetencja urzędników tego rządu. Pewnym jest również, że Rosja nie jest zainteresowana wydobywaniem gazu łupkowego w Polsce, i jest skuteczna w swoich działaniach na tym polu.

ROZMAWIĄŁ: WOJ.

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

Wszystko zaczęło się od „Chwilki”

Katarzyna Sawczuk, nastolatka z Białej Podlaskiej z powodzeniem podbija estrady i sceny. Jej występy i sukcesy w programie „The Voice of Poland” śledzą nie tylko jej najwierniejsi wielbiciele, przyjaciele z rodzinnego miasta, ale i cała Polska.

BIAŁA PODLASKA

Kasia umiejętność wokalne i zainteresowanie śpiewaniem przejawiała od najmłodszych lat. Już w przedszkolu, w wieku 5 lat, trafiła na przesłuchanie do Zespołu Wokalnego „Chwilka”, prowadzonego przez Ireneusza Parafiniuka. To był najistotniejszy, decydujący moment o jej dalszym rozwoju, gdyż nikt w naszym regionie nie potrafił tak oszlifować dziecięcych diamentów jak maestro „Chwilki”.

„Od przedszkola do Opola”

Krok po kroku poznawała tajniki śpiewu, oswajała się z estradą i widowiskiem. Występowała z zespołem „Chwilka”, wyjeżdżała na koncerty. Festiwal Piosenki Przedszkolnej „Piastus” w Białej Podlaskiej był pierwszym poważnym sprawdzianem, w którym Kasia wzięła udział. Po tym wydarzeniu posypały się kolejne propozycje. Jako sied-

mioletnia dziewczynka wzięła udział w telewizyjnym programie „Od przedszkola do Opola”.

– Zaśpiewałam wówczas utwór „Weselne dzieci”, nie tylko przed liczną widownią, ale i przed takimi gwiazdami jak Katarzyna Gaertner czy Halina Frąckowiak – wspomina.

W kolejnym programie „Od przedszkola do Opola” spotkała się z Edytą Górniak. Piosenkarka była gościem tego programu, a mali artyści wykonywali piosenki z filmów Disneya. Kasia zaśpiewała „Przyjaciół dobra rzecz” z „Księżki Dżungli”. Najwyraźniej mała dziewczynka z „Chwilki” zauroczyła słuchaczy, gdyż została zaproszona przez telewizję TVP1 do występu w koncercie charytatywnym – „Dzieci dzieciom”.

Dzięki wyjazdowi, udziałowi w programach telewizyjnych i festiwalach Kasia poznawała ciekawych ludzi związanych ze sceną i estradą.

– Do tej pory stresuję się przed poważnymi występami, ale to pozytywna mobilizacja, która daje kopa – stwierdza.

Scena, estrada, kamera

W 2009 r., zgłosiła się na casting do programu „Mam Talent”. Wykonała wówczas piosenkę „Tańczące Eurydyki” z repertuaru Anny German. Wszystkie media zainteresowały się głosem i talentem młodej wokalistki.

Dwa lata później Kasia otrzymała propozycję pracy w Teatrze Muzycznym Roma w Warszawie. Wkrótce okazało się, że nie tylko estrada i scena pasjonuje nastoletnią artystkę, ale i równie dobrze radzi sobie ona przed kamerą.

Zagrała główną rolę w etiudzie studenckiej „Gównojady”. Wcieliła się w postać 12-letniej Magdy, która nie potrafi znaleźć prawdziwych relacji z rodzicami, dlatego ucieka w świat wyobraźni. Potem miała epizody w serialach komediowych „Do dzwonka Caffè” i „Hotel 52”.



Kasia Sawczuk doskonale radzi sobie na scenie, estradzie i przed kamerą

Widzowie mogli oglądać Kasię również w innych w serialach telewizyjnych: „Na dobre i na złe” oraz „Prawo Agaty”.

Ogromnym wyzwaniem i przeżyciem okazała się dla niej praca na planie filmu o Powstaniu Warszawskim – „Miasto 44”. Uroczysta premiera tego obrazu zaplanowana jest 1 sierpnia tego roku, w 70. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. W minioną niedzielę dostarczyła widzom moc emocji w zmaganiach „The Voice of Poland”. Kasia oczarowała publiczność brawurowym

wykonaniem piosenki „Adagio” Lary Fabian. Zachwycała nie tylko widzów, ale i jurorów – zakwalifikowała się do ćwierćfinału konkursu.

Mimo pasma sukcesów nadal jest normalną, sympatyczną i skromną nastolatką: czy się w liceum, szlifuje umiejętności wokalne, sceniczne, taneczne, pracuje na estradzie, scenie i przed kamerą. Marzy o studiach w akademii teatralnej. Nadal chce bawić i oczarowywać publiczność.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

TW Anna już nie rządzi w Czemiernikach

Kazimierz Sobieszek kurczowo trzymał się fotela wójta gminy Czemierniki. Przez rok walczył z orzeczeniem sądu, który uznał go za kłamcę lustracyjnego. Ostatecznie przegrał we wszystkich możliwych instancjach i pożegnał się ze stanowiskiem.

CZEMIERNIKI

Sobieszek składał oświadczenie lustracyjne w 2008 roku. Nie przyznał się w nim do współpracy z organami bezpieczeństwa PRL. Oświadczenie wójta zakwestionowało biuro lustracyjne IPN. Sprawa trafiła do Sądu Okręgowego, który w grudniu 2012 roku orzekł, że wójt Czemiernik w czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej był tajnym współpracownikiem kontrwywiadu wojskowego PRL. Wyrejestrowany został po wyjściu do cywila w 1981 roku. Z zachowanych w IPN dokumentów wynika, że oficer prowadzący ocenił TW „Annę” jako współpracownika zdyscyplinowanego, którego informacje były obiektywne i sprawdzały się.

Lubelski sąd orzekł, że wójt Czemiernik jest kłamcą lustracyjnym. W konsekwencji przez trzy lata nie może pełnić funkcji publicznych, ani startować w wyborach. Wójt odwołał się od tego wyroku do Sądu Apelacyjnego. Bezskutecznie. W efekcie, w kwietniu minionego roku wojewoda lubelski wezwał radę gminy Czemierniki do podjęcia uchwały w sprawie wygaszenia mandatu wójta. Radni nie chcieli tego zrobić, w związku z tym wojewoda wydał zarządzenie zastępcze stwierdzające nieważność mandatu.

Na tym jednak nie koniec. Wójt wniósł skargę na postanowienie wojewody do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W listopadzie 2013 roku WSA podtrzymał stanowisko wojewody. Ostatnią deską ratunku było dla So-



Kazimierz Sobieszek

bieszka wystąpienie o kasację wyroku do Najwyższego Sądu Administracyjnego. W kwietniu jego skarga została oddalona.

Sobieszek ostatecznie wyprowadził się z gabinetu wójta gminy Czemierniki. Do czasu jesiennych wyborów samorządowych gminą zarządzał będzie komisarz mianowany przez premiera. Wszystko wskazuje, że zostanie nim Krystyna Dobrowolska, dotychczasowa przewodnicząca rady gminy. Piątego maja radni podjęli uchwałę o wygaszeniu jej mandatu. Na nowego przewodniczącego rady wybrano Jana Skubiszewskiego.

MW

Warto walczyć o swoje

Straż Miejska chciała ukarać Grażynę Tomczuk z Międzyrzecza Podlaskiego mandatem w wysokości 500 zł. Kobieta nie poddała się. Swoim problemem zainteresowała radnych, i dzięki ich wstawiennictwu sąd zmniejszył karę do 50 zł.

MIĘDZYRZEC PODLASKI

– Syn z synową przez wiele lat prowadzili sklep spożywczy, jednak po namnożeniu się marketów musieli zamknąć działalność – opowiada Grażyna Tomczuk. – Kilka miesięcy temu syn, korzystając ze środków Urzędu Pracy, otworzył sklep motoryzacyjny. Znajduje się on z dala od centrum miasta, chciałam więc pomóc go rozreklamować. Wtedy zaczęły się moje kłopoty ze Strażą Miejską – stwierdza.

Międzyrzeczanka porozwieszała ulotki na słupach i drzewach. Już następnego dnia odwiedził ją pracownik zakładu energetycznego informując, że to niezgodne z przepisami.

– Natychmiast je zdjęłam, ale o kilku zapomniałam – przyznaje pani Grażyna. W efekcie, w grudniu minionego roku odwiedzili ją strażnicy miejscy, grożąc mandatem. Kobieta udała się na spotkanie z komendantem SM. Ten prosił, aby ulotki zdjęła. Jak zapewnia – zrobiła to.

Prywatna wojna pani Grażyny

– Po miesiącu otrzymałam wezwanie do Straży Miejskiej, gdzie zażądano abym przyjęła mandat w wysokości 500 zł, gro-

Radni zwrócili uwagę, że „kara jest wybiórcza”, bowiem po mieście fruwały ulotki z reklamami sklepów wielkopowierzchniowych i nikt z tego tytułu nie ponosi konsekwencji.

ząc przy tym, że w razie odmowy sprawa zostanie skierowana do sądu. Moje tłumaczenia, że nie rozwiesiłam żadnej nowej ulotki w niedozwolonym miejscu, nie odniosły skutku – mówi Grażyna Tomczuk. Międzyrzeczanka nie poczuwała się do winy i przedstawiła swoje racje na sesji rady miasta, prosząc radnych o inter-



Radni nie godzą się na restrykcyjne działania Straży Miejskiej w stosunku do mieszkańców

wencję. Swoją wersję wydarzeń przedstawił również Andrzej Korolczuk, komendant SM. – Początkowo zwróciliśmy tej pani uwagę, że ulotki wiszą w niedozwolonych miejscach i należy je sprzątnąć – wyjaśniał komendant. – Niestety, po kilku tygodniach nadal wisiały, co więcej – pojawiły się nowe. Zaproponowaliśmy 100 zł mandatu, jednak pani Tomczuk nie zgodziła się go przyjmując. Ostatecznie zwróciliśmy się do sądu o ukaranie jej mandatem w wysokości 500 zł. – relacjonował. Grażyna Tomczuk twierdzi, że komendant podczas sesji rady miasta miał się

Grażyna Tomczuk stanowisko radnych wraz z obszernym wyjaśnieniem sprawy przedstawiła w sądzie. Pomogło.

Epilog

Sąd uznał wprawdzie, że złamała art. 63 a kodeksu wykroczeń rozwieszając prywatne ogłoszenia w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Zamiast jednak proponowanych przez Straż Miejską 500 zł. – nakazał zapłatę 50 zł. grzywny. Komendant Korolczuk niechętnie komentował wyrok.

– Sąd przyznał nam rację, prawo zostało naruszone – stwierdził. – My nigdy od razu nie karzemy, najpierw zwracamy uwagę. Mandat jest wtedy, gdy nasze pouczenia są lekceważone – dodał. Grażyna Tomczuk jest usatysfakcjonowana sądowym wyrokiem i wdzięczna radnym, którzy ją wsparli.

– To dowód na to, że warto walczyć o swoje racje – stwierdza. Radny Bogdan Ślósarski podkreśla, że nie było powodu, aby tak wysoko karać międzyrzeczankę.

– Być może nieświadomie złamała przepisy, jednak trzeba mieć ludzkie podejście do interpretacji prawa – zaznacza.

MAREK WASILUK

Wybrali radnego opozycji

RADZYN PODLASKI

Józef Korulczyk z Prawa i Sprawiedliwości został nowym wiceprzewodniczącym rady powiatu radzyńskiego. Annie Bogutyn z Platformy Obywatelskiej radni powierzyli funkcję wicestarosty. Powołanie Bogutyn to efekt ostrego konfliktu w radzyńskiej PO. Po wyborze nowych władz lokalnych struktur tej partii cofnięto rekomendację dla Mariusza Skoczylasa, który pełnił funkcję wicestarosty. PSL nie miał wyjścia i musiał zaakceptować żądania koalicjantów z Platformy. Skoczylasa odwołano już wcześniej ze stanowiska, a podczas ostatniej sesji rady powiatu w tajnym głosowaniu na stanowisko wicestarosty

wybrano Annę Bogutyn, tak jak chciała tego PO. Kandydatkę poparło 10 radnych, 9 było przeciwnych. Anna Bogutyn ostatnio pracowała w Urzędzie Miasta jako inspektor w referacie edukacji, kultury i sportu. Od 2009 roku należy do PO. Po głosowaniu powiedziała: – Nieprzekonanych chciałabym przekonać do swojej osoby, że da się ze mną współpracować, przekonanych utwierdzą w przekonaniu, że podjęli dobrą decyzję. Zaskakujące były wyniki drugiego personalnego głosowania podczas ostatniej sesji rady powiatu. Niedawno dotychczasowy wiceprzewodniczący rady Mirosław Walicki został komendantem radzyńskiej PSP. Starosta Lucjan Kotwica

zaproponował, aby na jego miejsce wybrać radnego Jerzego Kamińskiego. PSL nie spodziewał się innej kandydatury, tymczasem taka się pojawiła. Adam Świć ze Wspólnoty Samorządowej zaproponował kandydaturę Józefa Korulczyka z PiS. – To doświadczony samorządowiec, z dużym temperamentem, na pewno dobrze przysłuży się społeczeństwu – argumentował. W tajnym głosowaniu Korulczyka poparło jedenastu radnych, a Kamińskiego jedynie siedmiu. – Dziękuję za takie wyrazy uznania, obiecuję aktywnie i twórczo pracować – powiedział po głosowaniu Józef Korulczyk, który w latach 1998-2002 był burmistrzem Radzyna.

MW



5 maja odszedł

śp. Edward Czeranowski

27. 10.1947 – 5.05.2014

Nad moim grobem na jodle ptaki śpiewają, a rodzinę moją łzy pogrążają. Odszedłem z tego świata mając 66 lat. Serce nie wytrzymało bólu tego, bo w rodzinie mojej nie działo się nic złego.

Z serca dziękujemy wszystkim, którzy towarzyszyli Mu w ostatniej drodze

Pogrążeni w bólu

Żona, syn, synowa oraz wnukowie

NA PODLASIU POWSTANIE NIEBAWEM NAJWIĘKSZA ELEKTROWNIA SŁONECZNA

W Bordziłówce (gm. Rossosz) ruszy największa w Polsce i pierwsza w województwie lubelskim elektrownia słoneczna. Dochody ze sprzedaży wytwarzanego w niej prądu pozwolą za kilka lat całkowicie pokryć rachunki płacone przez okoliczne samorządy za energię elektryczną.

PODLASIE

Budowa elektrowni to kolejny efekt współpracy pięciu sąsiadujących ze sobą gmin, leżących nad rzeką Zielawą. Wisznice, Rossosz, Sosnówka, Podedwórze i Jabłoń, działają od 2008 roku w porozumieniu partnerskim „Dolina Zielawy”. Przeprowadziły już kilka wspólnych inwestycji, skutecznie pozyskując pieniądze z Unii Europejskiej. Elektrownia w Bordziłówce jest ich drugim projektem związanym z odnawialnymi źródłami energii (OZE). Od 2012

zwią Energia Doliny Zielawy. Przetarg na budowę ma być rozstrzygnięty w połowie maja, a budowa ma się zakończyć do końca października. Farma fotowoltaiczna (to inna nazwa elektrowni słonecznej) będzie się składała z ponad 5,5 tysięcy paneli absorbujących energię słoneczną i przetwarzających ją na prąd, które zostaną ustawione w rzędach na specjalnych stelażach. Panele przypominają wyglądem kolektory solarne, widoczne na dachach coraz większej liczby budynków, również w naszym regionie. Moc elektrowni wyniesie 1,4 MW, także

finansowania unijnego, a reszta z pożyczki udzielonej przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz komercyjny bank. Samorządowcy zamierzają szybko odzyskać zainwestowane pieniądze – szacują, że dzięki sprzedaży wytworzonej w Bordziłówce energii elektrycznej do sieci krajowej sptacą zobowiązania w ciągu 7 lat, a potem zamierzają już tylko liczyć zyski. Pieniądze uzyskane za prąd z elektrowni mają pokrywać rachunki za elektryczność gmin tworzących porozumienie. Jeśli plan się

- Zalety elektrowni słonecznej:**
- znikome koszty eksploatacji,
- nie działają ujemnie na środowisko naturalnie, nie emituje hałasu, gazów cieplarnianych ani odpadów,
- ogniwa słoneczne są niezawodne i nie wymagają konserwacji poza koniecznością ich czyszczenia,
- znakomicie sprawdzają się w miejscach trudno dostępnych.

roku w gminach, które zawarły porozumienie, zainstalowano – głównie na dachach prywatnych domów – blisko tysiąc kolektorów słonecznych, służących do grzania wody.

Energia ze stońca

Grunt pod elektrownię wygospodarowały władze gminy Rossosz. Położona w Bordziłówce działka o powierzchni około 3,5 hektara spełnia wszystkie kryteria i wymogi techniczne pod budowę tego typu obiektu. Elektrownię postawi i będzie nią zarządzać stworzona przez współpracujące gminy spółka pod na-

dzięki temu, że w okolicy panują doskonałe warunki – to rozległy, płaski teren o bardzo wysokim nasłonecznieniu. Obiekt w Bordziłówce będzie największą elektrownią słoneczną w Polsce. Pierwsza w kraju, naziemna farma fotowoltaiczna o mocy 1 MW, działa w Wierchosławicach pod Tarnowem.

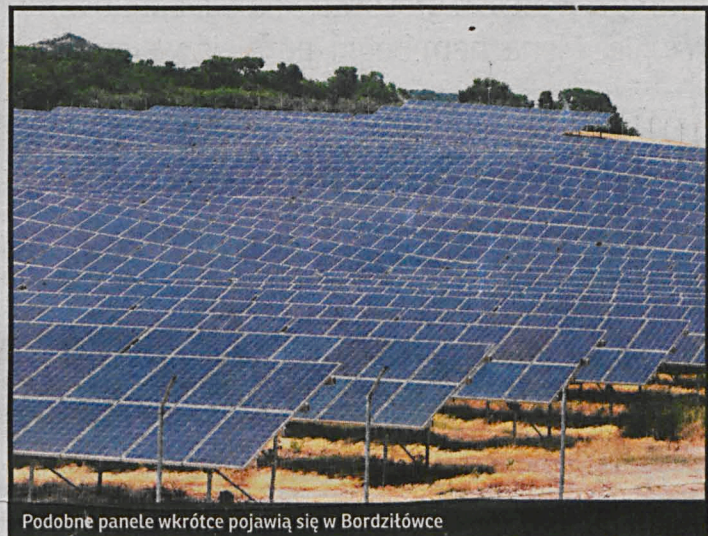
Inwestycja zwróci się w ciągu 7 lat

Ile to będzie kosztowało? Włodarze tworzących porozumienie gmin szacują, że na elektrownię trzeba będzie wydać około 9,5 miliona złotych. Ponad 3,7 mln zł będzie pochodziło z do-

powiedzie, to oszczędności w gminnych budżetach będą więc naprawdę niebagatelne.

Nie tylko ekonomia

Budowa elektrowni słonecznej to jednak nie tylko pieniądze. Choć te są z pewnością najważniejsze, to władzom gmin, które zawiązały porozumienie, bardzo zależało także na ochronie środowiska i utrzymaniu niepowtarzalnego charakteru okolicy, która nie została skażona przez działalność przemysłową. To dzięki temu rolnicy zajmujący się uprawą zbóż, warzyw, owoców czy ziół produ-



Podobne panele wkrótce pojawią się w Bordziłówce

kują wysokiej jakości zdrową żywność. – Zależy nam na walorach turystycznych i ekologicznych naszego regionu – podkreśla Kazimierz Weremkiewicz, wójt gminy Rossosz. – Celem przedsięwzięcia jest poprawa stanu środowiska naturalnego obszaru turystycznego Dolina Zielawy poprzez rozwój i wykorzystanie od-

nawialnych źródeł energii oraz ochrona wód, gleby i powietrza. Miejmy nadzieję, że ambitna inwestycja bez perturbacji dobiegnie do szczęśliwego finału. Mieszkańcom gmin „Dolina Zielawy” życzymy zaś bezchmurnego nieba!

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

Energia w rękach monopolistów

Elektrownia w Bordziłówce jest pozytywnym przykładem wykorzystania odnawialnych źródeł energii. Niestety, w Polsce wciąż nie możemy w pełni korzystać z dobrodziejstw OZE. Wszystko przez szokującą opieszałość rządzącej koalicji PO-PSL we wdrażaniu unijnych dyrektyw w tym zakresie. Do polskich rolników mogłoby trafić nawet 15 miliardów złotych, gdyby odpowiednie przepisy wprowadzono szybko i skonstruowano w taki sposób, by promowały rodzimych producentów prądu wykorzystujących odnawialne źródła energii. Tak dzieje się w zachodniej Europie, a jednym z najciekawszych rozwiązań są spółdzielnie zrzeszające indywidualnych dostawców prądu pochodzącego z OZE. Tymczasem w Polsce w uprzywilejowanej pozycji są wielkie koncerny, nierzadko zarządzane zza granicy. O to, by przepisy dotyczące OZE były tworzone z myślą o obywatelach, a nie wielkim biznesie, od dawna walczy senator Grzegorz Bierecki. Sprawę zamieszania wokół ustawy o OZE opisaliśmy obszernie m.in. w minionym wydaniu Tygodnika Podlaskiego.



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

Od 2 lat pełną odpowiedzialność i całkowitą wszechwładzę nad SKOK-ami ma Komisja Nadzoru Finansowego i Ministerstwo Finansów. Odbywa się to w oparciu o kontrowersyjną ustawę przygotowaną przez polityków PO, której zgodność z Konstytucją

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

To, co polskie, traktuje się po macoszemu

oceni wkrótce Trybunał Konstytucyjny. Taka forma nierównoprawnego traktowania podmiotów finansowych na polskim rynku wola o pomstę do nieba. Jest prawdziwym skandalem, że zainteresowani, o pewnych sprawach ich dotyczących dowiadują się z gazet, często tych wybranych i dopuszczonych na konferencję. To praktyki kompletnie niezrozumiałe i niedopuszczalne. Może się zresztą okazać w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego, że cała ustawa

o SKOK-ach jest niekonstytucyjna, kto wtedy będzie płacił miliardowe odszkodowania spółdzielcom i spółdzielczym kasom. Wystarczająco kompromitującym faktem jest to, że w ciągu ostatnich 2 lat „rządowej opieki” nad SKOK-ami, MF wydało aż 3 rozporządzenia dotyczące szczególnych zasad rachunkowości SKOK, a gotowy jest już projekt czwartego, które miałyby wejść w życie z początkiem przyszłego roku. Żadna normalna firma nie jest w stanie wytrzymać

takiej karuzeli zmian, uniemożliwiającej jej normalne funkcjonowanie. Z czego wynika taki pośpiech, czym podyktowane jest uruchamianie projektów, których podstawy prawne będą dopiero badane? Dlaczego SKOK-i nie dostały tyle czasu co inne instytucje finansowe na dopasowanie się do zaostrzonych rygorów i zasad prowadzenia działalności? Mimo wielu trudności Kasy nadal niosą pomoc finansową swoim członkom, a oszczędności w SKOK-ach są

objęte gwarancjami do 100 tys. euro, którą daje Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Jak widać w Polsce łatwo jest szybko zniszczyć coś, co długo i z dużym wysiłkiem się tworzyło. A rządzący mają ciągle pełne usta frazesów o potrzebie patriotyzmu gospodarczego, obronie interesów polskich przedsiębiorców i klientów. Ta władza, na szczęście, nie jest dożywotnia, a jej urzędnicy powinni wreszcie zacząć ponosić odpowiedzialność za swe działania.

TAK GŁOSOWAŁO PODLASIE W DRUGIEJ RZECZPOSPOLITEJ

Niepodważalnym poparciem cieszyły się przed II wojną światową na Podlasiu ugrupowania narodowe. W gminach Huszcza i Tarków w 1922 r. głosowało na nie ponad 90% wyborców, w bardzo wielu innych 50-70%. W naszym regionie działał również Menachem Begin, późniejszy pierwszy szef prawicowy rządu izraelskiego i laureat pokojowej nagrody Nobla.

PODLASIE

Dopiero po roku 1989, gdy odzyskaliśmy suwerenność polityczną, możliwym stał się dostęp do pełni informacji z okresu, gdy istniała w naszym kraju w pełni wykształcona demokracja: do czasów II Rzeczypospolitej. Do dzisiaj pojmujemy jednak historię nie tyle przez pryzmat poglądów politycznych, a poprzez postacie – symbole tamtego okresu.

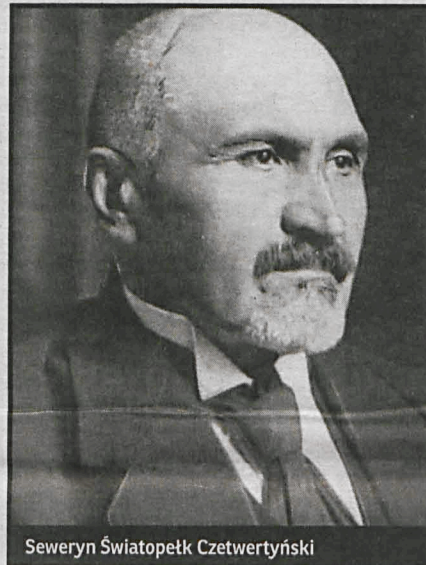
Józef Piłsudski, pierwszy marszałek, naczelnik państwa, to również twórca Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR). Jego czołowym antagonistą w tym okresie był lider prawicy narodowej Roman Dmowski, dzięki któremu powstały ZLN (Związek Ludowo Narodowy), Stronnictwo Narodowe i OWP (Obóz Wielkiej Polski). Znani są również politycy ludowi początkowo należący do PSL Piast (partia ludowa o charakterze narodowym) a później do zjednoczonej partii ludowej SL (Stronnictwo Ludowe): Wincenty Witos i Maciej Rataj. Na tych postaciach nasza wiedza się kończy. Niektórzy są w stanie wymienić ponadto Władysława Grabskiego, który bardziej znany jest jako człowieka od reformy walutowej niż jako współpracownik Romana Dmowskiego. Eugeniusza, Kwiatkowskiego ponadto kojarzy się podobnie: jako twórcę gdyńskiego miasta i portu,

nikiem wpływów partii były – tak jak i obecnie – wybory. Na podstawie ich opublikowanych wyników możemy stwierdzić jak silne były partie i jak kształtowały się ich wpływy.

Podlasie przed wojną

Miasta jak i osady charakteryzowały się dużym odsetkiem ludności żydowskiej, która głosowała na własne partie. To w naszym regionie działali tak znani później politycy Izraela, jak urodzony w Białej Podlaskiej Apolinary Hartglas, ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej, poseł do Sejmu RP, a później wysoki urzędnik izraelskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, który w swoich wspomnieniach p.t. „Na pograniczu dwóch światów” napisał: „Kochałem jednocześnie oba narody i odnosiłem się krytycznie i z gniewem do obu: jako Żyd – nie mogłem zapomnieć krzywd, jakich doznał mój naród w Polsce (ja osobiście ich nie doznałem), a jako zasymilowany z polskością – musiałem podzielać wiele żalów do Żydów, jakie żywią najlepsi nawet Polacy” czy Menachem Begin, w 1938 r. przywódca młodzieżowego ruchu narodowo-radikalnego Bejtar, a w l. 1977 – 1983 pierwszy prawicowy szef rządu izraelskiego w historii tego państwa i laureat pokojowej nagrody Nobla.

Bardzo silne wpływy wśród ludności zamieszkałej



Seweryn Świątopęk Czetwertyński



Zbigniew Stypułkowski

wpływy tego obozu politycznego wynikały z pomocy unitom w czasie ich prześladowań. Istniała też teza, że głosy na ten obóz oddawała zazwyczaj drobna szlachta np. z Huszczy, Tuczej czy zaścianków koło Radzyna i Międzyrzecza. Podlasie w II Rzeczypospolitej było – podobnie jak poznańskie – jednym z bastionów Narodowej Demokracji. Posłem z tego regionu był znany później z moskiewskiego „procesu szesnastu” Zbigniew Stypułkowski, ówczesnie najmłodszy deputowany polskiego Sejmu.

Ruch ludowy miał zdecydowanie mniejsze wpływy. W większości gmin jego poparcie rzadko przekraczało 20%, jedynie w okolicach Międzyrzecza (gminy Tłuściec, Zahajki, Żerocin) osiągało 60%.

Trzecim ugrupowaniem, posiadającym wpływy na Podlasiu, była Polska Partia Socjalistyczna (PPS). Jej wpływy w poszczególnych gminach sięgały 20%. Swoje poparcie uzyskiwała ona dzięki robotnikom w miastach, ale i robotnikom rolnym (niegdys określanych mianem „dworusów”).

Kolejną siłą, która pojawiła się na Podlasiu po zamachu majowym, był Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (BBWR).

Ugrupowanie to osiągało poparcie w granicach 20 – 30%. Głosy uzyskiwał BBWR dzięki działaczom, którzy przeszli z PSL Wyzwolenie i PPS, a także dlatego, że do tej partii „władzy” przystąpili urzędnicy państwowi, którzy dawniej głosowali na endecję.

Dużą rolę na naszym terenie odgrywały partie mniejszości narodowych. Ich połączenie w 1922 w Blok Mniejszości Narodowych dało efekt w postaci wprowadzenia do Sejmu RP Stepana Makiwki.

Niewielkie znaczenia na Podlasiu miała nato-



Apolinary Hartglas

Najsilniejszym ugrupowaniem politycznym na Podlasiu był ruch narodowy, potocznie zwany endecją. Zwolennicy tego ruchu utworzyli początkowo partię nazwaną Związkiem Ludowo-Narodowym, przekształcony później w Stronnictwo Narodowe. Ugrupowanie to wygrywało wszystkie wybory.

a nie jako polityka związanego z Piłsudskim. Liderów niektórych partii praktycznie nie znamy, choć wtedy byli to ludzie decydujący o losach państwa. Można wymienić przykładowo takich polityków jak Wojciech Trąpczyński (narodowiec), Walery Sławek (piłsudczyk, Stanisław Dubois (Polska Partia Socjalistyczna).

Partie polityczne

Charakterystyczną cechą partii politycznych przed wojną była ich „regionalność”, to znaczy każda z partii miała obszary, na których jej wpływy były bardzo duże, na innych zaś – nie posiadała ich wcale. Poznańskie było bastionem narodowców, Górny Śląsk – chadecji, dawna Galicja (Małopolska i Podkarpacie) – ludowców, okolice Łodzi – socjalistów, a Zagłębie (okolice Sosnowca) – komunistów. Należy też pamiętać, że Polska była wtedy państwem o dużym odsetku mniejszości narodowych, a każda z tych grup posiadała swoje partie: od prawicy do lewicy. Mier-

nad Bugiem miały partie ukraińskie. W 1922 roku posłem do Sejmu RP został Stepan Makiwka (Stepan Makówka) z Kodańca.

Jak głosowali nasi dziadkowie?

Najsilniejszym ugrupowaniem politycznym na Podlasiu był ruch narodowy, potocznie zwany endecją. Zwolennicy tego ruchu utworzyli początkowo partię nazwaną Związkiem Ludowo-Narodowym, przekształcony później w Stronnictwo Narodowe. Ugrupowanie to wygrywało wszystkie wybory. Jedynym posłem w naszym regionie, który sprawował mandat przez wszystkie kadencje (1919 – 1935) był przedstawiciel tego ruchu – Seweryn Świątopęk Czetwertyński. Wpływy narodowców były bardzo duże. W gminach: Huszcza i Tarków uzyskali oni w 1922 r. ponad 90% głosów, w bardzo wielu zaś wyniki te oscylowały w granicach 50 – 70%. Wyjątkiem były miasta, ale i w nich Stronnictwo Narodowe uzyskiwało poparcie rzędu 40 – 50%. Wysokie

miast chrześcijańska demokracja. Jej wpływy ograniczały się głównie do Białej Podlaskiej. Komunizm na Podlasiu – w związku z krótkotrwałą okupacją sowiecką w sierpniu 1920 roku i zachowaniem się żołdatów bolszewickich – miał znaczenie marginalne.

Podlasie przed wojną było zatem bastionem prawicy narodowej i obozu piłsudczykowski. Na marginesie: pozdrowienie „czołem” często występujące również obecnie to – według przedwojennej instrukcji – pozdrowienie endeckie, a używany powszechnie jeszcze nie tak dawno tzw. „beret z antenką” – to element stroju tej organizacji.

Ziemniaczek zapiekany mile widziany

Święta, majówka, duża impreza rodzinna... Po każdym z tych zdarzeń lodówka pęka w szwach od pozostałych przysmaków. Nie wyrzucamy – oczywiście – żywności. Mimo jednak, że obdzieliliśmy rodzinę, dokarmiliśmy zwierzęta i ptaki, to jedzenia w lodówce jakby nie ubyło. Nie pozostaje nam nic innego jak przyrządzić coś apetycznego ze zgrumadzonych wiktuałów.

Składniki:

- kilka dużych ziemniaków
- kilka plasterków boczku
- kilka pieczarek
- kilka plasterków szynki
- cebula
- żółty ser
- natka pietruszki
- zioła i przyprawy do smaku

Wykonanie:

- Kilka dużych ziemniaków obieramy delikatnie ze skórki. Co pół centymetra wydrążamy nożem rowek, uważając przy tym, aby nie przeciąć ziemniaka na pół.
 - Ziemniaki przygotowujemy kilka minut. Wykładamy na tackę do przestygnięcia.
 - W wydrążone rowki wkładamy to, co nam zostało w lodówce. Wykorzystałam boczek, kilka plasterków pieczarek, cebulę, plasterki szynki i żółtego sera.
 - Obsypujemy tak przygotowane ziemniaki przyprawami, ziołami, natką pietruszki (im więcej zieleniny tym lepiej).
 - Ziemniaki układamy na blachę, wyłożoną folią aluminiową, skrapiamy kilkoma kroplami oleju i zapiekamy w piekarniku około 20 minut w temperaturze 160 stopni.
- Gdy z kuchni rozchodzą się zaczynają zapachy, apetyt domowników wzrośnie na pewno!

Smacznego życzy Monika Grabowiec



Fot. Monika Grabowiec

KRZYŻÓWKA

PARTNEREM KRZYŻÓWKI SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

ADAM, DAWNY REŻYSER TEATRALNY	CIĘŚĆ "TRYLOGII" SIENKIEWICZA	REŻYSER SERIALI "ALTERNATYWY 4" I "ZMIENNICZY"	FUTERAŁ, W KTÓRYM SIĘ NOSI REWOLWER	DOPEŁY WISY NIZ	FRYDERYKA POSENAKKA
		NAJDLUŻSZY BIEG			
		18	8		
ZACHOWANIE W PAMIĘCI		IMIĘ PREZYDENTA CLINTONA			
DOM LISA		WYMIAR MASZYNY			
		ANNA, ODTWARZAŁA ROLĘ HELENY TRÓJANSKIEJ W SERIALU "HELA W OPALACH"		9	
3		HRABINA W OPERETCE KALMANA		5	
STATEK RYBACKI		WYKONAWCZYNI PÓSEKKI "BOYS, BOYS, BOYS"			16
ROŚLINA OLEJSTA					12
NARÓŚL POWODUJĄCA KULENIE KONIA	BARDZO ZARAŻLIWA CHOROBA		PRZODOWNIK WYSOCIGU	EGIPSKI BOG ZMARŁYCH	
IMIĘ SAINTOR		17	ŻÓŁTY OWÓC Z IMPORTU	FLIRT, ROMANS	19
ANIMUSZ, SIŁA WITALNA	IMIĘ CEJA BRZYŃSKIEJ	WIDZIAŁA, CO BRAŁA	OSZLIŃCOWANIE DIAMENT		
DWIĘZESTWO			TYTUŁOWY DONATER POWIEŚCI GAJDARA		11
					13
			24 GODZINY		10
					4
CZARNA TKANINA SŁUŻĄCA DO PRZYKRYWANIA TRUMNY, KATAFAŁKU			15	POETKA LITEWKA	7
	14				
		CZŁONEK IRAŃSKIEGO LUDU STEPOWEGO		SKAZA	6

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Książka dla Czytelnika

Święty Wojciech
wydawnictwo

Joanna Krzyżanek Lamelia Szczęśliwa i sposób na nudę

Lamelia Szczęśliwa to miłośniczka gramatyki, ortografii i zdrowej kuchni. Dawno, dawno temu Lamelia Szczęśliwa była małą dziewczynką i przeżywała różne przygody. W tej książce opowiada o tym, jak bardzo się nudziła i co zrobiła, by zaradzić nicnierobieniu. Seria Przygody z Lamelką to opowiadki o tym, co dzieci śmiechy, ciekawi, smuci, złości, przeraża, a także – inspiruje. Autorka, z charakterystycznym dla siebie urokiem, po raz kolejny wprowadza nas krok po kroku w świat Lamelii, która tym razem musi się zmierzyć z największym wrogiem dziecka – nudą! W książce znajdziemy mnóstwo inspiracji do zabaw i ciekawego spędzania czasu. Niezbędnik każdego dziecka i rodzica!

KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie książki „Lamelia Szczęśliwa i sposób na nudę” – Joanny Krzyżanek, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Co jest największym wrogiem dziecka według autorki książki pt. „Lamelia Szczęśliwa i sposób na nudę”?

a) nuda

b) zabawa

Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpksiazka.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a 2,46 z VAT. Na SMS-y czekamy od 9 maja do 14 maja do godz. 15.59. Wygrywają trzy pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej informujemy telefonicznie.



AGD/RTV

PRALKA frania, wirówka, piekarnik, Tel. 695 200 092
ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmę nieodpłatnie, Tel. 513 339 241

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ i wynajem rusztowań nowych i używanych elewacyjnych warszawskich koszty budowlane drabiny i świadczymy usługi transportowe www.mekbud.pl Tel. 83 377 81 05

SPRZEDAM drzwi balkonowe z futryna 100 zł, Tel. 500 201 821

SPRZEDAM konstrukcję stalową z demontażu 15 x 36 x 5 okazja, Tel. 668 142 745

MATRYMONIALNE

JA 43 latek. Szczupły miły uczciwy pracowity. Poznam podobną kobietę do 40 lat. Do stałego związku bez przygód. Radzisz Miedzyrzecz lub ok., Tel. 693 792 782
PRAWDIWY facet 301, dla prawdziwej kobiety, Biała Podlaska, Tel. 782 196 192

MEBLE

ŁÓŻKO metalowe, stare, do renowacji, Tel. 695 200 092

WYPRZEDAŻ Z PRYWATNEGO DOMU
WITRYNY, KOMODY DĘBOWE, KANAPA SKÓRZANA DĘBOWA I FOTELE, ŁAWY DĘBOWE, ZEGARY DĘBOWE WISZĄCE I STOJĄCE NIEMIECKIE, KRZESŁA, STOŁY DĘBOWE ROZKŁADANE, KANAPA DĘBOWA WELUROWA
MASZYNA DO SZYCIA NOWA ELEKTRYCZNA WALIZKOWA, ROWER DAMKA MĘSKI ZACHODNI ORAZ TRENINGOWY
CENY OKAZJONALNE
TEL. 791 919 914

MOTORYZACJA

VOLKSWAGEN Polo 1.4 sekwencja 1996. 5d. 3500 zł, Tel. 506 536 502

SPRZEDAM Audi b4 1993, 3000 zł, Tel. 608 875 246

SPRZEDAM Gofa 2 1990, gaz, dorzucam nowe części, Tel. 504 239 630

ROZDZIELACZ 3 sekcyjny, silownik i pompa olejowa, Tel. 798 519 595

VOLKSWAGEN LT 31. Wywrotka 3 stronna. Rok prod. 1995 c. 8500, Tel. 504 648 169

SPRZEDAM Toyotę Carinę, 2.0TD, kolor biały, cena 2500 zł do negocjacji, Tel. 514 728 444

SPRZEDAM Krosa Gilera Piaggio, kontakt nr Tel. 516 858 319

NAUKA

SPRZEDAM Encyklopedie Gutenberga, 16 tomów, tanio, Tel. 500 850 766

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

WYNAJMĘ umeblowane mieszkanie pierwsze piętro w Białej Podlaski, Tel. 506 436 952

DWA lokale do wynajęcia w centrum Radzyna Podlaskiego, ok. 10 m² i 20 m², Tel. 83 352 81 19 lub 506 594 417

WYNAJMĘ mieszkanie rencistom, Tel. 507 382 655

DWA lokale do wynajęcia w centrum Radzyna Podlaskiego, ok. 10 m² i 20 m². Tel. 83 352 81 19 lub 506 594 417

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM**DZIAŁKA 7600 M²**

(2600 M² DZIAŁKA SIEDLISKOWA, 5000 M² ZIEMIA ORNA/ SAD)

DZIAŁKA MIEŚCI SIĘ W WOJ. LUBELSKIM, POWIAT BIALSKI, GMINA DRELÓW, WIEŚ SOKULE

Działka nie jest ogrodzona, doprowadzony jest prąd, woda w studni, na terenie działki stoi około 130-letni dom, piwnica i drewniana stodoła (do remontu po wtamanianiu). Na działce są stare drzewa owocowe, sosny i brzozy.

CENA 59000 ZŁ

KONTAKT TEL. 501-722-501

MIESZKANIE 37.30 m, 2 pokoje, II p. Biała Podl. Os. Jagiellońskie bezpośrednio, sprzedam. Tel. 508 264 543

DOM o powierzchni 120 metrów w Miedzyrzeczu Podlaskim, cena 290 000 tys. Tel. 506 848 865

MIESZKANIE 49 m², trzy pokoje przy Siderskiej 3 sprzedam cena do uzgodnienia, Tel. 518 984 841

ODZIEŻ

SPRZEDAM kurtkę męską skóra ciemny brąz tunel z podpinka roz. L wzrost 170, 380 zł, Tel. 500 850 766

GARNITURY. Do 79 zł rabatu ten tydzień. KAAPPO Biała Podl. Zamkowa

PRACA ZATRUDNIĘ

SZUKAMY kierowców (CE) do pracy w Niemczech (Kolonія) Oferta pracy na stałe. 004915117214977

SPRZEDAM Rozrzutnik 1 os, plug - 3, Tel. 510 960 924

SZUKAMY KIEROWCÓW (CE) DO PRACY W NIEMCZACH (KOLONIA)**OFERTA PRACY NA STAŁE**

KONTAKT:

TEL. 004915117214977

E-MAIL:

NOWAK-TRANSPORTE@ONLINE.DE

KUPIĘ brony 5 kosa lub lejka metalowy, Tel. 721 219 560

BALE-TOPOLOWE, dębowe, felga przyczep 8 otwor - 2 szt, beczka 600 L 200 L, spawarka, os kola zaczep wozu, wózek ciągn, krajzega, pi bale-topolowe, dębowe, felga przyczep 8otwor-2 szt, beczka 600 L 200 L, spawarka, os kola zaczep wozu, wózek ciągn., krajzega, pila tarcz 86-4 - 0.5 cm, 8 x 5 zębów. Tarcz 86-4-0.5 cm 8x5 zębów, Tel. 532 078 782

GLEBOGRYZARKA spalinowa 3.5 km, plugi, owerom, 2 skibowe, Tel. 798 519 595

SPRZEDAM nowy sworzeń osi przedniej stary typ nowa pompa podnośnika oraz 2 końcówki wtryskiwaczy do Ursus C 330, Tel. 514 564 934

SPRZEDAM przyczepę d 50 6 t sztywna niezarejestrowana stan bdb 4.500 lub zamienię na wywrotkę do remontu, Tel. 508 430 909

SPRZEDAM obornik bydłęcy, Tel. 500 201 821

SPRZEDAM siewnik robiony, bdb stan, Parczew, Tel. 507 225 906

CIĄGNIK rolniczy Renault, 3cylindrowy. Rok prod. 1987 c. 18.700, Tel. 504 648 169

SPRZEDAM VOLVO-10 Smieciarka z prasą, 22 m3, 3 osiowa. Rok prod. 1991, c. 50.000 Tel. 504 648 169
odśnieżania. Rok produkcji 1989, c. 42500. Tel. 504 648 169

ADAMPOL SA

Małazewicze, ul. Celna 45, Wolny Obszar Celny (WOC)

- NAPRAWY BLACHARSKO-LAKIERNICZE

- HYDRAULIKA SIŁOWA-SERWIS

- NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH

KONTAKT:

tel. 783 947 393 / 504 158 120

E-MAIL:

lakierniadkd@adampolsa.com.pl

ZAPRASZAMY:

Poniedziałek-Piątek 8.00 - 18.00

!!!POMOC DROGOWA 24h!!!

GARAŻE Blazane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

25-643-57-75 29-642-34-61
512-853-323
85-667-21-08 86-225-23-11
www.konstal-garaze.pl

POŻYCZKI NIEBANKOWE
532 469 469
DAIGLOB FINANCE
SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU
DO 2000 ZŁ !!!

ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!!

RÓŻNE

ROZDRABNIACZ gałęzi elektryczny, ogrodowy, 270 zł, Tel. 506 536 502

KOSIARKA spalinowa 270 zł, Tel. 506 536 502

SPRZEDAM, łuparkę do drewna, krajzega z silnikiem, tokarkę do metalu, WC na budowę, Tel. 504 354 798

OPAL brzoza, sosna ścięte i brzoza kominkowa sprzedam, Tel. 512 811 872

SPRZEDAM koło od żelaźniaka, 150 zł, Tel. 500 201 821

SPRZEDAM wagę szalkową, zabytek, Tel. 500 201 821

SPRZEDAM kołowrotek, zabytek, 150 zł, Tel. 500 201 821

SPRZEDAM wagę gospodarczą, 150 zł, Tel. 500 201 821

USŁUGI

ODSZKODOWANIA dla osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, w rolnictwie, przy pracy itp. Bez opłat wstępnych. Biała Podlaska, Tel. 512 997 664

CENTRUM odszkodowań profesjonalne dochodzenie roszczeń za wypadki komunikacyjne, w pracy i rolnictwie Biała Podlaska Plac Wolności 12, Tel. 730 126 444

TYNKI cem-wap docieplenia i ogólnobudowlane, Tel. 507 325 242

MUROWANIE domów, budynków gospodarczych, tynki ogrodzenia: klinkierowe, bloczek, siatka, podbitki: pcv, drewniane, malowanie, Tel. 505 343 483

POLGAZ GAZOL ZAMAWIANIE GAZU

TEL. BEZPŁATNY
800 378 220,
TEL. 83 343 20 87

ZDROWIE

HEMOROIDY aparatem «Hemoron» bez bólu, skutecznie, nieoperacyjnie lek. med. I. Wysocka www.med-kom.eu inf: 507 82 29 28

MASĆ zielarza fitoterapeuty na huszczyce 50 zł, Tel. 692 025 615

BADANIA komputerowe całego organizmu - lekarz, testy alergiczne dzieciom i dorosłym, odczulanie natchmiast! www.med-kom.eu rejestracja 507 822 928

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosiaki, Tel. 500 201 821

SPRZEDAM jałówkę fenford, 7 miesięcy, na krowę, 2000 zł, Tel. 500 201 821

PROMEDICA24
Opiekujemy się ludźmi

ODDZIAŁ W LUBLINIE
ul. Dolna 3 Maja 8/6, tel. 81 440 87 92
www.promedica24.pl

BEZPIECZNA PRACA W NIEMCZACH**OPIEKA NAD OSOBAMI STARSZYMIMI**

Zapewniamy m.in.:

- bezpieczną i legalną formę współpracy
- bardzo atrakcyjne zarobki
- opłacony ZUS
- pakiet dodatkowych ubezpieczeń



Pracuj z liderem na rynku!

CUK | UBEZPIECZENIA

**Obniżymy cenę
Twojego
OC i AC**

Zadzwoń lub przyjdź!



Biała Podlaska, al. Tysiąclecia 2a (obok kina) 83 311 31 34

**Teraz łatwiej i szybciej
nadasz ogłoszenie drobne!**

Wystarczy wysłać SMS pod numer 73601*, wpisując odpowiedni kod rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, treść anonsu i swój numer telefonu. O szczegółach nowych zasad zamieszczania ogłoszeń czytaj na stronie 8.

*Koszt SMS 3,69 zł (3 zł + 23% VAT). Regulamin dostępny na stronie www.tygodnikpodlaski.pl

SIŁACZE W JANOWIE

SPORTY SIŁOWE

Po raz szesnasty odbył się Integracyjny Turniej Siłowy o Puchar Wójta Gminy Janów Podlaski w wyciskaniu sztangi leżąc. W turnieju wzięło udział 53 siłaczy. Rywalizowali oni w 11 kategoriach wagowych mężczyzn, 2 kategoriach wagowych kobiet, 4 kategoriach wiekowych oraz w kategorii „Open” kobiet i mężczyzn. Kobiety: 56 kg – Agnieszka Serafin (Janów Podlaski) – 37,5 kg. + 56 kg – Marlena Sosidko (Zalesie) – 40 kg. Mężczyźni: 42 kg – Jakub Kwiatkowski (Janów Podlaski) – 35 kg. 48 kg – Daniel Malinowski

(Konstantynów) – 70 kg. 52 kg – Przemysław Bartoszek (Janów Podlaski) – 67,5 kg. 56 kg – Kamil Jakoniuk (Komarno) – 72,5 kg. 60 kg – Rogoźnicki Mateusz (AZS – PSW Biała Podlaska) – 100 kg. 67,5 kg – Adrian Skubisz (Komarno) – 127,5 kg. 75 kg – Paweł Doroszuk (Konstantynów) – 130 kg. 82,5 kg – Marcin Ciołek (Łuków) – 180 kg. 90 kg – Paweł Szudejko (Łomazy) – 167,5 kg. 100 kg – Krzysztof Celiński (Łuków) – 205 kg. + 100 kg – Tomasz Chwalczuk (Fabryka Ciąta Biała Podlaska) – 215 kg. Najmłodszy zawodnik: Jakub Kwiatkowski (Janów Podlaski) – 35 kg. Najlepsza zawodniczka w ka-

tegorii „Open”: Marlena Sosidko (Zalesie) – 61,71 pkt. Najlepszy zawodnik do lat 13: Kamil Jakoniuk (Komarno) – 67,43 pkt. Najlepszy zawodnik do lat 16: Łukasz Sadecki (Konstantynów) – 86,47 pkt. Najlepszy zawodnik do lat 18: Łukasz Wasyluk (Fabryka Ciąta Biała Podlaska) – 96,2 pkt. Najlepszy zawodnik do lat 20: Jakub Milczarski (MAKSIMUS Biała Podlaska) – 97,07 pkt. Najlepszy zawodnik w kategorii „Open”: Krzysztof Celiński (Łuków) – 125,52 pkt. Najsilniejszy zawodnik turnieju (największy wyciśnięty ciężar): Tomasz Chwalczuk (Fabryka Ciąta Biała Podlaska) – 215 kg.



Tak wyciskano w Janowie Podlaskim

Osiem medali „Okniński Team”

SPORTY WALKI

Z sześcioma złotymi medalami i dwoma srebrnymi krążkami powrócił zawodnicy „Okniński Team” Biała

Podlaska z rozgrywanych w Chełmie Mistrzostw Polski Wschodniej. Złote medale zdobyli Lena Tkhorovska oraz juniorzy MMA: Robert Ptasieński, Kacper Just i Adrian Zaniewicz, a także

startujący w MMA OFS – Rafał Sanecki. Okniński Team zdobył także złoty medal w klasyfikacji drużynowej. Drugie miejsca uzyskali Konrad Wojtysiak i Mariusz Skwarek.

OKIEM DZIENNIKARZA

Niedziela cudów

zauważyli dziwną prawidłowość. Otóż lider – Resovia – przetrzęta u siebie z ostatnią w tabeli Omegą, legitymującą się przed tym spotkaniem dorobkiem zaledwie 7 punktów! Wicelider – Jarostaw – poległ w Chełmie z dziewięcią Chełmianką!! Orleńta Radzyń Podlaski – trzecie w tabeli – gładko uległy piętnastej w tabeli Stali Sanok!!! No i – jak za dawnych, niechlubnych czasów – znowu mamy „niedzielę cudów”. Dlaczego? Wieść gminna niesie, że żadnej z pokonanych ekip do nie śpieszy się do II ligi, podobnie jak tym z IV ligi lubelskiej do awansu o szczebel wyżej. Już rok temu był problem z wytypowaniem

karnego „awansowicza” (padło na Omegę). W tym może być jeszcze gorzej, bo Górnik II awansować ponoć nie ma zamiaru, a reszta głośno zapowiedziała, że „awans z drugiego miejsca to nie awans”. Drużyny jak ognia unikają tego, co powinno być ich sportowym celem: awansu. Powód? Kluby nie są w stanie sprostać wziętym z księżycą wymogom formalnym, ustanowionym przez piłkarskie władze. A nie dalej jak wczoraj usłyszałem, że PZPN chce reformę III ligi przesunąć o jeszcze jeden sezon. Ręce opadają! Czekajcie nas kolejny rok stagnacji i oglądania widowisk, będących zaprzeczeniem idei sportu.



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

ilka lat temu, gdy ekipy z ogromnymi szansami na awans niespodziewanie i niekiedy bardzo wysoko przegrywały z drużynami broniącymi się przed widmem spadku, mówiono o tak zwanej „niedzieli cudów”. Po nagonce na sędziów i odsunięcia od koryta grupy „Fryzjera” słynna „niedziela” odeszła w niepamięć. Czy jednak na pewno? Kibice śledzący niedzielne wyniki III ligi lubelsko-podkarpackiej na pewno

Ostatnie bezpieczne miejsce

TENIS STOŁOWY

Na 6 miejscu zakończyli I-ligowe zmagania tenisistów stołowi Alfy Radzyń Podlaski. W barażach o superligę zagrają Odra i Strzelec. Do drugiej ligi spadły Sygnał, BISTS i Asko (po 9 kolejkach wycofała się z rozgrywek), w barażach wystąpi team 12 Betard.

Tabela I-ligowych tenisistów stołowych po zakończeniu rozgrywek.

I LIGA			
1.	Odra	17 34	135:35
2.	Strzelec	17 30	128:42
3.	Trefl	17 21	90:80
4.	Viret	17 17	83:87
5.	Gorce	17 14	71:99
6.	Alfa	17 13	77:93
7.	Betard	17 6	8:102
8.	BISTS	17 6	59:111
9.	Sygnał	17 4	50:120
10.	Asko	9 11	49:41

Serbinów w finale

SIATKÓWKA

W Świdniku odbył się finał województwa lubelskiego w mini siatkówce chłopców o „Puchar Kinder + Sport”. Mistrzostwa były rozgrywane w trzech kategoriach wiekowych: klas IV („dwójki”), klas V („trójki”) i klas VI („czwórki”). Doskonale spisali się w mistrzostwach województwa młodzi siatkarze Serbinowa Biała Podlaska, prowadzeni przez SISCI w skraście: Michał Bielecki, Jakub Ratajczak, Kacper Wągrocki, Krystian

Kogut, Hubert Rypina wygrali wszystkie mecze, zdobywając „złoto” i tytuł mistrza województwa. W półfinale pokonali 2:1 rówieśników ze Świdnika, a w finale 2:0 zespół MKS Krańnik. Uzyskali tym samym awans do finału ogólnopolskiego, traktowanego jako nieoficjalne mistrzostwa Polski w mini siatkówce. Zawody odbędą się na początku wakacji w Drzonkowie (mekka polskich pięcioboistów). Finał ogólnopolski w kategorii „trójek”.



Młodzi białscy siatkarze

Sukces Dostawców Kompotu

SIATKÓWKA

Na obiektach SP nr 9 w Białej Podlaskiej Szkolny Związek Sportowy zorganizował Turniej „czwórek” siatkarskich drużyn mieszanych w kat. Open z oka-

zji Święta Pracy. Pierwsze miejsce zajęli „Dostawcy Kompotu” w składzie: Konrad Wągrocki, Norbert Olesiejuk, Kamil Olichwirowicz, Maciek Bielecki. Drugie miejsce wywalczyła ekipa „Power Rangers”, a trzecie „Łukaszyńska Tea”.



„Dostawcy Kompotu”

PIERWSZA WYGRANA PODLASIA

PIŁKA NOŻNA

Pierwszą wygraną w tej rundzie odnieśli trzeciogigowcy z Białej Podlaskiej. Podlasie pokonało na własnym stadionie Izolatora Boguchwała 2:1. Za ojca tego sukcesu można uznać Łukasza Sawtyruka: to po faulu na nim sędzia podykto-

wał rzut karny, a kilka chwil później wychowanek Agrosportu Leśna Podlaska sam zdobył bramkę. Należy odnotować również pojawienie się na boisku Roberta Różańskiego – grającego trenera Podlasia. W niedzielę, niestety, białczanie nie poszli za ciosem i ulegli w Lublinie miejscowej Lubliniance 0:2.

Orleńscy Radzyń Podlaski w czwartek pauzowały i dlatego w środę zagrały „pechowcy” sparing z Górnikiem Łęczna: kontuzji w tym spotkaniu doznali Adam Wasiluk, Rafał Borysiuk i Robert Kazubski. W niedzielę osłabione ekipa trenera Damiana Panka przegrała w Sanoku z tamtejszą Stalą 0:2. Panie z AZS PSW do Konina jechały po tegie lanie, ale – wbrew prognozą – do 53 minuty remisowały 0:0. Dobra

postawa na Wielkopolsce zaprocentuje wkrótce – być może – pierwszą wiosenną wygraną podopiecznych trener Magdaleny Sekuły. W Piszczacu nastąpiła zmiana trenera. Braci Stańczuków zastąpił stary-nowy trener Michał Kwiecień. Zmiana podziałała na tyle skutecznie, że Lutnia wygrała w niedzielę ze Spartą Rejowiec i zdobyła pierwsze punkty w wiosennej rundzie.

Piłkarski weekend

PIŁKA NOŻNA

Panie z AZS PSW w najbliższy weekend mają wolne, gdyż trzy punkty otrzymają walkowerem za mecz z Unią, która wycofała się z rozgrywek. Pozostali nasi ligowcy walczą, Orleńscy aż dwukrotnie.

Na szczycie

W najbliższym tygodniu Orleńscy Radzyń Podlaski rozegrają dwa arcyważne spotkania. W niedzielę o godz. 16 u siebie z Resovią, a w środę o godz. 17 zmierzą Adam Wasiluk i Wojciech Hołowienko. Nie wiadomo także czy w pełni zdrowi będą Rafał Borysiuk i Robert Kazubski. Ile zaś ci zawodnicy są walczyli dla ekipy Damiana Panka – pokazała niedzielna porażka w Sanoku. Nasze typy: remis z Resovią i porażka w Kraśniku.

W Lublinie

W sobotę o godz. 17 w Białej Podlaskiej Podlasie podejmie Orleńscy Przeworsk. Rywal jak najbardziej znajduje się w zasięgu białczan, jest więc okazja na powiększenie dorobku punktowego. Trener Robert Różański powinien mieć do dyspozycji wszystkich zawodników. W środę Podlasie pauzuje. Niestety, szanse na utrzymanie się białczan w III lidze po porażce w Lublinie mocno zmalały i mogą być uzależnione od tego, czy będą najwyższej sklasyfikowaną ekipą z Lubelskiego Związku Piłki Nożnej w strefie spadkowej. Nasz typ: Podlasie wygra.

Na fali

Lutnia wreszcie wygrała. Szkoda, że stało się to dopiero po stracie szans na utrzymanie się w IV lidze i zmianie trenera. To wszystko za późno i nawet kolejne zwycięstwa raczej nie uratują zawodników z Piszczacu przed degradacją do klasy okręgowej. W najbliższy weekend zagrają oni w Janowie Lubelskim z tamtejszą Janowianką, która ciągle ma szanse na utrzymanie się w lidze. Nasz typ: Lutnia przegra.

Klasa okręgowa

Kąkoliewiła – ULKO Koniaków, Izbica – Międzyrzec Podlaski – Dwernicki Stoczek Łukowski, Janowia Janów Podlaski – LZS Dobryń, ŁKS Łazy – Victoria Parczew, Niwa Łomazy – Unia Żabików, Orkan Wojcieszów – Sokół Adamów. Wszystkie mecze w niedzielę.

Klasa A

LKS Milanów – Agrosport Leśna Podlaska, Olimpia Okrzeja – Hutnik Huta Dąbrowa, Orzeł Czemierniki – Gręzowia Gręzówka, Polesie Serokomla – Dąb Dębowa Kłoda, GLKS Roskosz-Grabanów – Wenus Oszczepalin, Start Gózd – Tytan Wisznice, Tornado Branica Suchowolska – Tur Turze Rogi. Wszystkie mecze w niedzielę.

Klasa B Grupa I

Wodnik Siemień – Absolwent Domaszewnica, Kanzas Konstantynów – Lutnia II Piszczac, LZS Sielczyk – Grom Sosnowica. Wszystkie mecze w niedzielę.

Medyk Konin – AZS PSW Biała Podlaska

2:0 (0:0)

Bramki: Balcerzak 53, Pajor 62



AZS PSW: Kanclerz – Anna Sosnowska, Puk, Aleksandra Sosnowska, M. Bujalska, Konieczna, Edel, Orzepowska (69 Kusiak), J. Bujalska (89 Jakóbczyk), Bolko, Wiatrzyk

Stal Sanok – Orleńscy Radzyń Podlaski

2:0 (0:0)

Bramki: Żąbkiewicz 52, Adamiak 56



Chorolski, Kot (80 Ptaszyński), Pliszka (55) Król, Tomosiak, Struk, Zmorzynański, Gajewski, Czupek

Podlasie Biała Podlaska – Izolator Boguchwała

2:1 (0:0)

Bramki: Kocot 51, Sawtyruk 53 – Tyburczy 90



Podlasie: Chojak – Skrodziuk, Mirończuk, Jarzyna, Szymański, Wiraszka (95 Różański), Leśniak, Lesiuk, Dudek (61 Łukasiewicz), Sawtyruk (87 Romaniuk), Kocot (92 Piotrowicz)

Lublinianka Lublin – Podlasie Biała Podlaska

2:0 (1:0)

Bramki: Kucharzewski 30, Kozieł 80



Podlasie: Chojak – Skrodziuk, Konaszewski, Mirończuk, Piotrowicz (72 Magier), Wiraszka, Grajek, Lesiuk, Leśniak, Dudek (75 Romaniuk), Sawtyruk

Lutnia Piszczac – Hetman Żółtkiewka

0:3 (0:2)

Bramki: Wójcik 20, 76, Bielak 84



Lutnia: Gabryszak – Kurowski, Węgorowski, Jaszczyski, Rudnicki (71 D. Mielnik), Czebrowski, Korzeniewski, Tyrka, Artymiuk, Ułanowski (55 J. Mielnik), Biegajto

Sparta Rejowiec Fabryczny – Lutnia Piszczac

0:1 (0:1)

Bramka: Węgorowski 31



Lutnia: Gabryszak – Kurowski, Węgorowski, Jaszczyski, Rudnicki (71 D. Mielnik), Czebrowski, Korzeniewski, Tyrka, Artymiuk, Ułanowski (55 J. Mielnik), Biegajto

EKSTRALIGA

13. kolejka:
Medyk – AZS PSW 2:0
Górniki – Mitech 0:0
Piaseczno – AZS 1:3
Bydgoszcz – Gol 1:1
Unia – Zagłębie 0:3

1. Medyk	13	39	69-7
2. Mitech	13	26	29-21
3. AZS	13	24	30-16
4. Górniki	13	22	28-20
5. Zagłębie	13	19	23-18
6. Bydgoszcz	13	12	16-34
7. Piaseczno	13	8	14-38
8. AZS PSW	13	7	6-38
9. Gol	13	6	9-51
10. Unia	13	22	37-17

III LIGA

27. kolejka:
Lublinianka – Podlasie 2:0
Izolator – Karpaty 1:0
Avia – Tomasovia 0:1
Polonia – Hetman 2:2
Chetmianka – Jarosław 1:0
Stal K. – Sokół 3:2
Resovia – Omega 1:2
Stal S. – Orleńscy 2:0

1. Resovia	26	49	51-23
2. Jarosław	25	48	28-11
3. Orleńscy	25	47	39-23
4. Stal K.	26	44	49-34
5. Tomasovia	26	43	33-22
6. Izolator	25	41	48-37
7. Chetmianka	26	40	36-28
8. Avia	25	40	41-27
9. Karpaty	26	39	36-27
10. Sokół	25	37	38-28
11. Lublinianka	25	32	30-30
12. Orzeł	25	30	28-48
13. Stal S.	26	28	21-36
14. Polonia	25	27	34-40
15. Hetman	25	27	26-47
16. Podlasie	26	23	20-54
17. Omega	25	10	13-56

IV LIGA

22. kolejka
Sparta – Lutnia 0:1
Hetman – Janowianka 2:0
Stal – Victoria 2:1
Orleńscy – Łada 1:0
Opolanin – Ruch 2:2
Górniki II – Lewart 2:1
Orion – Roztocze 0:0
Powiślak – Unia 1:0

1. Górniki II	22	52	54-28
2. Hetman	22	48	54-19
3. Lewart	22	44	42-17
4. Powiślak	22	43	42-19
5. Orleńscy	22	37	48-25
6. Ruch	22	34	49-44
7. Victoria	22	34	44-38
8. Opolanin	22	32	39-39
9. Orion	22	30	33-35
10. Łada	22	30	35-21
11. Sparta	22	29	42-39
12. Janowianka	22	28	32-34
13. Lutnia	22	19	28-56
14. Roztocze	22	18	27-51
15. Stal	22	14	19-80
16. Unia	22	10	18-58

Dobre wieści:
Pożyczka 5000 zł
z ratą 75 zł miesięcznie*

KASY STEFCZYKA

kasystefczyka.pl
koszt wg taryfy operatora 801 600 100

*Całkowita kwota kredytu: 5000 zł, czas obowiązywania umowy – 120 miesięcy, 119 miesięcznych rat równych: 74,71 zł oraz ostatnia 120. rata: 74,19 zł, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 13% (zmienna), prowizja 5% tj. 250 zł, opłata przygotowawcza: 0 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 15,29%, całkowita kwota do zapłaty: 9214,68 zł, w tym odsetki: 3964,68 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 03.03.2014 r. „Lekka Pożyczka” dostępna do 31.12.2014 r. Liczba dostępnych dla członka pożyczek – 1 (jedna) w danej Kasie. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.